

№ 286.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Waleryana.
Sob. św. Euzebiusza B.
Niedz. św. Łazarza B.
Pon. Oczekiw. NMP.
Wt. św. Daryusza.
Śr. św. Teofila.
Czw. św. Tomasza Ap.

Wschód słońca godz. 8 m. 07
Zachód słońca godz. 3 m. 44
Dług. dnia godz. 7 m. 37
Ubyło dnia godz. 9 m. 08

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 30
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 15 grudnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.



Ambrozyę na Olimpie piły niegdyś bogi.
Dziś zmieniły się całkiem zwyczaje i gusta.
Pyszny koniak Szustowa pija Zeus srogi,
Mówiąc: nic wspanialszego nie piły me usta.

3867

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś 8 m. 15 w.

Jutro o 3¹/₂ p. poł.

Jutro 8 m. 15 w.

„Koniec Mesyasza“

historycz. sztuka w 5-ju aktach J. Żuławskiego.

„Dwie sieroty“

w 8-ju odsłonach.

„Żywy trup“

Tołstoja w 12-u odsłonach.

Kursy Techniczne w. KUJAWSKIEGO dla przemysłu włóknistego

Na nowe półroczne ZAPISY już rozpoczęte na oddziały: przedziałniczy, tkacki, farbiarski, apreturowy i rysunkowy.

Nowo-Cegielniana № 9 wczorajami od godz. 7 i pół do 10.

3868

Epilepsya

była oddawna uważana za chorobę trudną do zwalczania, a nawet za nieuleczalną i każdy, obciążony tem cierpieniem, stosował niejedną metodę leczenia. Nie osiągnąwszy żadnego rezultatu za pomocą innych środków, należy stosować nasze

Anti-Epileptyczne proszki
Dr. Weila Epilepticon

a można się wkrótce przekonać o ich doskonałym działaniu. Dr. med. B. Sazor z Paryża pisze o tym preparacie w № 89 „Gazette des Hopitaux“ co następuje: „Masimy potwierdzić zgodnie z prawdą, że za pomocą Epilepticon D-ra Weila osiągnęliśmy rezultaty szybsze i pewniejsze, niż za pomocą wszelkich innych środków dotąd używanych“.

Cena dużego pudełka 4 rub.

Wyrób wyłączny:

Apteka pod Łabędziem
Frankfurt n M.

Jenerałni przedstawiciele dla Królestwa i Cesarstwa: Treutler i Bernhardt, Warszawa, Boduena 3.

Dostać można we wszystkich aptekach i większych składach aptecznych. 2229

Do Obywateli m. Łodzi

Odezwa.

Obecna drożyzna produktów spożywczych jak wiadomo dokucza najwięcej biedniejszej ludności miasta.

Za główną przyczynę tego niepożądanego zjawiska należy uważać zbyt małą ilość w mieście placów rynkowych, gdzie koloniści i okoliczni włościanie mogliby sprzedawać artykuły spożywcze.

Zorganizowany w Łodzi Komitet dla walki z drożyzną artykułów spożywczych zwrócił się do odnośnych władz z prośbą o powiększenie w mieście ilości targowych dni oraz o pozwolenie okolicznym włościanom sprzedawania artykułów spożywczych nie tylko na placach rynkowych ale i na ulicach miasta.

Prośba Komitetu została przez władze uwzględniona w ten sposób, że do dnia 1 kwietnia 1912 roku zostały ustanowione w tygodniu cztery dni targowe w Łodzi, a mianowicie: wtorki, środy, piątki i soboty.

W powyższych dniach wolno jest włościanom i okolicznym kolonistom sprzedawać artykuły spożywcze ze swych wozów na wszystkich placach rynkowych, w godzinach przeznaczonych dla handlu na targach oraz na wszystkich tych ulicach miasta, gdzie niema ruchu tramwajowego, do godziny 10 rano codziennie.

Powyższe zezwolenie władz nastąpiło w celu przyścia z pomocą biedniejszej ludności miasta.

Wiemy z doświadczenia, że najlepsze i najszlachetniejsze dążenia nie mają praktycznego znaczenia, jeżeli nie znajdują poparcia w najszerszych warstwach społecznych i dla tego Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich obywateli miasta — „pomóżcie dobrej sprawie“.

Komitet załącza prośbę do wszystkich obywateli i właścicieli domów, aby nie odpędzali włościan i kolonistów, którzy stać będą ze swymi wozami przed ich domami, lecz przeciwnie, Komitet prosi o wydanie dyspozycji stróżom domów, aby porządkowali ulicę po odjeździe wozów włościańskich, by władze, które życzyliwie odniosły się do odezwy Komitetu nie miały do tegoż żadnych pretensyj.

Komitet (Dzielnia nr. 52) prosi także obywateli zawiadamiać go o wszelkich zauważonych nieprawidłowościach, aby tym sposobem miał możliwość usuwać natychmiast wyniki niedokładności.

Komitet dla walki z drożyzną artykułów spożywczych w Łodzi:

Przewodniczący T. Meyerhoff.

Walka z drożyzną.

Drożyzna produktów spożywczych pierwszej potrzeby to jedna z plag najsrożej trapiących ludność wielkich miast, gdzie obok sfer zamożnych, zamieszkujących wspaniałe dzielnice, mieszczą się zazwyczaj po zaułkach i przedmieściach tłumy wyrobniczego proletaryatu, żyjącego z dnia na dzień, dla którego bodaj najmniejsza zwyżka cen artykułów żywności staje się równoznaczną z widmem głodu i nędzy.

Ale drożyzna produktów spożywczych nawet i w tych sferach zarobkowych, stanowiących rdzeń ludności wielkomięskiej, które do drobnego mieszczaństwa zaliczyć wypada, sprowadza ostre przesilenie w ich bycie ekonomicznym, które niekiedy, jak to np. miało miejsce w roku bieżącym na Zachodzie i w środku Europy znajduje swój wyraz w zaburzeniach ulicznych. To też wszędzie zarządy municypalne, instytucje społeczne i filantropijne toczą zaciętą walkę z drożyzną artykułów żywności, wyszukując najrozmaitszych środków ku okiełznaniu wybujałej na tym gruncie spekulacji.

I u nas, w Łodzi, wobec wzrastającej niepomniernie drożyzny żywności, utworzył się przy

T-wie dobroczynności komitet obywatelski do walki z drożyzną, który rozwinął energiczną czynność w tym kierunku.

W tych dniach pan gubernator piotrkowski zatwierdził szereg projektów komitetu, zmierzających do udostępnienia ludności naszego miasta możliwości nabywania produktów wprost od producentów.

Niewątpliwie, pozwolenie okolicznym właścicielom dowożenia produktów codziennie i sprzedawanie ich na wszystkich niemal ulicach miasta wprost spożywcóm wpłynie dodatnio na obniżenie cen takich artykułów jak kartofle, mleko, nabiał wszelki, jaja, drób, jarzyny, ogrodowizny i t. p., bo usunie, a przynajmniej znacznie ograniczy pośrednictwo spekulantów; ale to jeszcze zamało, by na tych tylko środkach poprzestać było można. Jednym bowiem z najpoważniejszych artykułów, stanowiących podstawę żywności dla ludności wielkomięskiej, jest mięso.

Ceny tego produktu wznoszą się wciąz, a jeżeli niekiedy ulegają zniżce to bardzo niewielkiej, prawie nieznaczącej.

Z drożyzną mięsa walczone u nas i walczą dotychczas w najrozmaitszy sposób.

Magistrat ustanawia peryodycznie ceny mięsa, ale po to tylko, by taksa na mięso była fikcją, nigdy w praktyce nieziszczalną. Robiono nawet próby w tym kierunku w celu zaprowadzenia taksy na mięso godzącej interes producenta z interesem spożywcy, lecz i te nie dały pożądanego rezultatu. Zło bowiem ma swoje źródło daleko głębiej, niżby z pozoru sądzić można. Kryje się ono w sposobach prowadzenia handlu bydłem na ubój i trzodą chlewną a głównie w sposobach nabywania żywego towaru u producentów.

Tu pomiędzy spożywcą a hodowcą wytworzył się cały łańcuch pośredników, związanych w spółki, kartele i syndykaty, do których kieszeni spływają pokaźne zyski ze szkoda spożywców, zmuszonych płacić za mięso drożej o wiele, niż rzeźnicy, gdyby żywy towar nabywali wprost od hodowców.

Zorganizowanie tej gałęzi handlu tak, by pośrednictwo mogło być usunięte, a przynajmniej znacznie ograniczone, należy do problemów bardzo trudnych, wymaga bowiem dużych kapitałów, niezmordowanej energii i znajomości rzeczy.

Dokonać czegoś podobnego mogłyby tylko albo samorządne zarządy miejskie albo instytucje zasobne w kapitały i obeznane z przedmiotem. Do takich instytucji należą u nas akcyjne rzeźnie miejskie, których zadaniem jest zapewnienie miastu zdrowego pokarmu mięsnego w pierwszej linii, a ubocznie powinna być i troska, zresztą leżąca we własnym interesie tych instytucji, by spożycie mięsa udostępnić jaknajszerszym warstwom ludności miejskiej.

To też dla uzupełnienia swej działalności Komitet obywatelski, powołany do walki z drożyzną artykułów żywności, który walkę tę tak dzielnie rozpoczął i energicznie prowadzi, powinienby porozumieć się z zarządami naszych rzeźni w przedmiocie obniżenia cen mięsa do właściwego poziomu.

Podobno rzeźnia miejska nosiła się z myślą uregulowania handlu mięsnego w sposób, usuwający, czy też tylko ograniczający pośrednictwo przy nabywaniu żywego towaru od hodowców, lecz co w tej sprawie zrobiono i jak daleko ją posunięto, nie wiemy.

Być może, iż wspólnymi siłami Komitetu i rzeźni dałoby się coś realnego w tej mierze osiągnąć, a przynajmniej zbadać kwestję tak gruntownie i rzeczowo, że zdobyłoby podstawowe materiały do opracowania pozytywnych i celowych w tym kierunku projektów. Kwestya to poważna i paląca, a od skutecznego jej rozwiązania zależy w znacznej mierze i powodzenie walki z drożyzną.

St.

Łódzkie Towarzystwo samopomocy w Krakowie.

Kiedy po wypadkach 1905 roku w Królestwie Polskiem młodzież wielką falą ruszyła do Krakowa, Lwowa i za granicę, społeczeństwo galicyjskie, jako najbliższe jej, zajęło się dość żywo organizowaniem pomocy. Urządzano bez-

płatne kursy przygotowawcze do egzaminu dojrzałości, ułatwiano wstęp na uniwersytet, otrzymywanie stypendyów, zapomóg i t. p.

Ofiarność była duża, lecz młodzież napływała w coraz większej ilości. Przyjeżdżali już nie tylko ci, których zmusiły do tego okoliczności zewnętrzne, lub ci, którzy mieli środki na pobyt za granicą, ale także mniej zamożni, którzy wierzyli we własne siły i pomoc starszych; wobec wielkiej liczby królewiaków ta pomoc okazywała się za małą. Zapal pierwotny mijał zresztą powoli; zaczęto znowu zwracać więcej uwagi na bliższe, nie mniej ważne sprawy.

I tak stopniowo coraz trudniej było wystarczyć się o środki materialne. Przyczyniło się do tego i to, że pomoc była organizowana dorywczo; przytem z powodu nieznamości petentów, udzielano niejednokrotnie zapomogi niezastępującym na nie.

Młodzież sama musiała myśleć o sobie. Brak miejsca nie pozwala opisać historii nowo powstałych organizacji i ulepszeń, jakie stopniowo wprowadzono. Obok pierwotnego akadem. Związku pomocy narodowej powstał cały szereg kół lokalnych i tak powstało: Tow. samopomocy warszawskie, lubelskie i t. p.

Dzięki temu kontrola nad petentami jest ściślejsza. Pożyczki udzielają koledzy kolegom, z którymi spotykają się codziennie, których dobrze znają i w ten sposób pomoc otrzymują ci, którzy najwięcej na nią zasługują. Przytem członkowie poszczególnych towarzystw, pracując na terenie sobie znanym, mogą łatwiej pracować nad powiększeniem funduszy, nie obarczając wyłącznie jednej tylko części społeczeństwa polskiego, t. j. galicyan.

We wszystkich miastach Królestwa akcja młodzieży została przyjęta bardzo życzliwie i gorąco. I społeczeństwo łódzkie, sądząc, sprawą tą zajmie się równie żywo. Z tą wiarą, jak donosi czwartkowa depesza z Krakowa, przystąpiła do zawiązania towarzystwa samopomocy i młodzież łódzka.

Ze takie Tow. istnieć powinno, wystarczy sobie uświadomić, że napływ młodzieży łódzkiej (zwłaszcza wobec uznania matur Sz. H. K. Ł. i Gimn. Pol. w wyższych zakładach naukowych w Galicyi) będzie się w dalszym ciągu coraz zwiększał.

Brak mi jest łódzkiej statystyki, ale i ogólne cyfry rzucają światło dość charakterystyczne. Kiedy dawniej w uniwersytecie warsz. było około 2 tys. studentów (nieznaczną tylko ilość wyjeżdżała do uniw. w Rosyi), obecnie, wobec zwiększonej ilości szkół średnich, wyższe wykształcenie pobiera 3,500, nie licząc przeszło 300 z uniw. niemieckich i tych, którzy zostali w Warszawie na wyższych kursach Roln. i K. Handl. Te cyfry tłumaczą łatwo zwiększony napływ młodzieży i troskę o to, by dać możliwość korzystania z wyższego wykształcenia możliwie największej liczbie.

Najlepszym wyjściem z trudnej sytuacji finansowej, z której zwłaszcza w początkach swego życia ma do czynienia samopomoc łódzka w Krakowie, byłoby zorganizowanie wśród naszego obywatelstwa stałych datków na tak szlachetny i potrzebny cel.

Stef.

Prezes Dumy państwowej, Rodzianko, miał onegdaj wieczorem dłuższą konferencję z prezesem Rady ministrów, Kokowcewem.

Członkowie parlamentu angielskiego przyjadą do Rosyi w połowie stycznia, w Petersburgu zabawią sześć dni, w Moskwie — cztery.

„Riecz“ przytacza dwa ciekawe urywki z artykułów nacjonalistycznych.

W „Moskowskich Wiadomościach“ nacjonalista Sawenko pisze: „Możemy się zgodzić na to, żeby Austria połknęła jeszcze dwie prowincje tureckie, ale z warunkiem odpowiedniej kompensaty. A taką kompensatą może i powinna być Galicya wschodnia, ten rdzennie rosyjski kraj, spuścizna Włodzimierza Świętego. Niech państwo Habsburgów odstąpi nam ten kraj“.

Nie zadowolnia się tem — jak pisze „Riecz“ — Tichomirow i żąda więcej, oświadcza:

„Powinniśmy w jaknajostrzejszy sposób wypowiedzieć się przeciw zwiężeniu roli Rosyi na Bałkanach i blizkim wschodzie, w takich rozmiarach, jakle gotów przyjąć Sawenko. To za bardzo, za bardzo tano“.



2983-21

Komisya finansowa Dumy uchwaliła wziąć na rachunek skarbu 1/3 wydatków miejskich na utrzymanie policyi,

Prezes Rady ministrów, sekretarz stanu Kokowcew, wyjechał wczoraj z Petersburga do Krymu.

W Komisji Rady państwa, obradującej nad projektem prawnym, dotyczącym reformy sądów pokoju, długie rozprawy wywołała kwestya języka, w którym powinno się prowadzić obrady w tych sądach.

Zgodnie z uchwałą Dumy w miejscowościach z ludnością mieszaną możnaby było prowadzić sprawy w sądach pokoju także w języku miejscowym.

Przeciwko tej uchwale powstałi wszyscy członkowie komisji z prawicy. Przyłączył się do nich wiceminister sprawiedliwości, który oświadczył, że rząd uważa ten artykuł projektu za niemożliwy do przyjęcia, poczem usunięto artykuł większością głosów. Uchwalono, że wszędzie należy prowadzić sprawy w sądach pokoju w języku rosyjskim.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wolimira. Jutro Zdosławy.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Koniec Mesjasza“ Żuławskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Dwie sieroty“ D'Ennerego (dla młodzieży). Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Żywy trup“ Tolstoja. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

„HARMONIA“ (Przejazd 54). Jutro koncert-rant Tow. muz.-dram. „Harmonia“. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

STOW. PRAC. PRZEMYSŁU i HANDLU. Jutro zebranie towarzyskie p. n. „Sobótka“ (w lok. własnym, Zielona 15, róg Wólczańskiej). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. KRZEWIENIA OSWIATY. Jutro (w lok. Tow., Mikołajewska 11, o godz. 8 wiecz., dr. Eichler wygłosi odczyt p. t. „O komórce i tkankach“.

POGADANKA. Jutro (w lok. Stow., naucz. chrz., Konstantynowska 5) o g. pół do 8 w., p. Liblinerowa wypowie pogadankę „O nowych metodach nauki czytania“.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) w sprawie kanalizacji i wodociągów. Prezydent m. Łodzi oświadczył radnym magistratu, że sprawa przeprowadzenia robót około budowy kanalizacji i wodociągów w Łodzi odłożona będzie do czasu wprowadzenia samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

O ile projekt samorządu miejskiego nie uzyska obecnie zatwierdzenia, utworzony będzie niezwłocznie komitet budowy z obywateli, mający na celu zrealizowanie projektu kanalizacji i wodociągów w Łodzi.

W dniu wczorajszym inżynier W. H. Lindley nadesłał do magistratu ostatnie broszury objaśniające szczegółowe w języku rosyjskim plany kanalizacji i wodociągów.

(a) Z banku państwa. Z powodu powiększenia pracy wywołanej zwiększonymi operacjami finansowymi w łódzkim oddziale banku państwa personel urzędniczy od 1 stycznia r. p. powiększony będzie o 5 nowych.

(a) Konsorcjum węglowe. Odbyło się w tych dniach ogólne roczne zebranie Stowarzyszenia udziałowego przemysłowców okręgu łódzkiego do zakupu węgla. Przewodniczył radca przemysłowy p. Ernest Leonhardt w obecności 34 członków.

Odczytane sprawozdanie z działalności za okres czasu od 1 października 1910 roku do 1 października 1911 roku wykazało, że zarząd Stowarzyszenia wyeksperymentował do fabryk swoich członków 17,940 wagonów, czyli 10,943,400 pudów węgla, mianowicie: krajowego 6,150,020 pudów i zagranicznego 4,793,380 pudów. Węgiel był najlepszym gatunków z pierwszorzędných kopalń Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Szlą-

a. Przedstawiał wartość 1,766,289 rubli + kop.

Pomimo stosunkowo niskich cen węgla stowarzyszeni otrzymali zwrot 3¼ kop. od każdego korca wybranego węgla.

W ciągu 14 lat swego istnienia Konsorcjum wyeksperymentowało węgla w okręgu łódzkim 221 tysięcy wagonów wartości 19,207,000 rb.

Wzorem lat ubiegłych Konsorcjum ofiarowało dla zakładów dobroczynnych chrześcijańskich i żydowskich 7 wagonów węgla do rozdania pomiędzy ubogich.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Ernest Leonhardt (prezes), Ernest Wever (wiceprezes), Karol Hoffrichter, Julian Krusche, Gustaw Lehman, Jakób Peters, Franciszek Ramisch, Leopold Rosenbaum, Juliusz Triebe, Henryk Kröning, Henryk Kudler i Adolf Hoffman.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Henryk Künstler, Karol Stildt i Otto Starke.

(—) Świadczenie na broń. Dn. 13 stycznia r. p. upływa termin, do którego mają wagę wydane na r. b. świadectwa na prawo utrzymywania broni palnej i rewolwerów przez osoby prywatne. Osoby, chcące korzystać nadal z tego prawa, winny przed powyższym terminem wnieść do kasy gubernialnej należny podatek i kwit wraz ze świadectwem na r. b. złożyć do kancelaryi cyrku, w którym zamieszkują. Osoby, które formalności tej nie zafatwią przed powyższym terminem utracą prawo do otrzymania nowego biletu, ewentualnie zaś zmuszone będą czynić ponowne starania.

(—) Podatek transportowy. Ministerium spraw wewnętrznych zatwierdziło wysokość podatku transportowego na r. 1912 pobieranego od mieszkańców Królestwa Polskiego, w wysokości kop. 21 od dymu.

(h) Energiczne środki. Dowiadujemy się, że prezes ministrów Kokowcew, zwrócił uwagę na ogrom pożarów w Łodzi i wskazał odpowiednie zarządzenia, żeby ministerium spraw wewnętrznych poleciło odnośnym władzom zbadanie przyczyn i rozwinęły energiczne środki, w celu ukrócenie szerzenia się ognia.

Szereg tych pożarów naprowadza, na wnioski że wynikają one z podpalenia.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. (Sekcja Nauczania Elementarnego) Konstaktynowska № 5. Przypominamy, że jutro t. j. w sobotę odbędzie się pogadanka p. Lublinerowej p. t. „O nowych metodach nauki czytania. Początek punktualnie o godz. 7½ wieczorem.

(f) Przedstawienie dla młodzieży z pouczającymi objaśnieniami urządziło wczoraj T-wo „Wiedza“ w kinematografie „Odeon“.

Pokazywano bardzo ładne widoki Chrystyanii, prześliczne krajobrazy z Capri, oraz wjazd na górę Pilatus wznoszącą się na 1434 metry po nad poziom morza.

Bardzo zajął dzieci obraz osnuty na tle przygód Robinsona Kruzoe. Program uzupełniło kilka obrazów treści komicznej. Teatr był zapełniony dziećmi, które zadowolenie swe wyrażały okrzykami, oklaskami i śmiechem.

(x) Tow. krzewienia oświaty przypomina, że jutro t. j. w sobotę 16 grudnia o godz. 8 wieczorem, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11 dr. Witold Eichler z Pabianic wygłosi odczyt „O komórce i tkankach“ (energietyka organizmów, budowa komórki, różne postacie komórek, pełzak, własności komórek, organizmy jedno i wielokomórkowe, tkanki). Odczyt ilustrowany będzie obrazami nikonowymi.

(a) Wycieczka Towarzystwa Krajoznawczego. Łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zorganizował trzydniową wycieczkę zbiorową w d. 8 b. m. Uczestniczyło 38 osób. Wyjazd nastąpił o godzinie pół do pierwszej w nocy. O godzinie 9 m. 10 rano uczestnicy przybyli do Będzina, tam po śniadaniu zwiedzili hutę szklaną, gdzie oprowadzał i udzielał objaśnień dyrektor Sujkowski, następnie po oględzinach ruin zamku wyruszyli do kopalni „Sartur“. Zwiedzanie urządzeń kopalnianych trwało trzy godziny. O godzinie 9-ej wieczorem spożyto w Sosnowcu wspólną kolację. Tutaj p. Czarnowski wygłosił ciekawą pogadankę na temat 250 letniego jubileuszu czytelnictwa polskiego. W klubie na przedmieściu „Sielce“ uczestnicy wycieczki znaleźli wypoczynek.

W dniu 9 b. m., o godzinie 8 m. 25 rano

wszyscy wyjechali koleją do Dąbrowy i zwiedzili tam kopalnię „Paryż“. Objaśnień udzielał inżynier p. Piwowar i miał pogadankę „o węglu“. Następnie zwiedzono muzeum miejscowe; a po krótkim wypoczynku „Hutę Bankową“.

Odjazd do Zawiercia nastąpił o godzinie 6 m. 45. Powitani serdecznie przez członków zarządu Oddziału Towarzystwa Krajoznawczego w Zawierciu, wszyscy uczestnicy zaproszeni zostali na urządzony tam „Kiermasz“ w Domu ludowym. Tutaj wypoczęto i przenocowano; rano zaś koni udano się do Ogrodzieńca i mimo deszczu wytrwale odbywali dalej podróż. Zwiedzili rzeczkę „Czarną Przemszą“ i ruiny zamku. Stąd wyruszyli do Kromołowa, gdzie znajdują się źródła rzeki Warty.

Nastąpił powrót do Zawiercia; tutaj zwiedzono wzorowo urządzoną szkółkę dla dzieci robotników zakładów fabrycznych, Tow. Akc. „Zawiercie“. Po krótkim wypoczynku, z Zawiercia powrócono wprost do Łodzi o godz. 11 m. 15 w nocy w niedzielę.

Gospodarzem wycieczki, podczas której panował nastrój bardzo serdeczny był p. Jasiński.

(x) Cyrk dla Wiedzy. Ktoby pomyślał, że cyrk może się przydać do celów kulturalnych? A jednak dokonało tego ruchliwe i niezwykle pracowite Towarzystwo oświatowe „Wiedza“, wyzyskując zamiłowanie publiczności naszej do zabaw cyrkowych dla uzyskania funduszu, pozwalającego powołać do życia naszą bibliotekę „Wiedzy“, która już tyle zrobiła dla podniesienia poziomu oświatowego szerokich warstw publiczności łódzkiej.

Komitet dochodów niestałych „Wiedzy“ poszukując środków finansowych na założenie nowej biblioteki wpadł na myśl urzędzenia w nadchodzącą sobotę przedstawienia w goszczącym w Łodzi cyrku Devigne, na którego program złoży się najlepsze i najefektowniejsze produkcje cyrkowe a między innymi i wspaniałe tresowane słonie.

Prawdopodobnie publiczność łódzka poprze gorliwie starania Zarządu „Wiedzy“ i wypełni tłumnie sobotnie przedstawienie w cyrku.

(x) Wystawa rysunków. W niedzielę 17 b. m. o godz. 11-tej w lokalu Szkoły Rysunkowej otwartą będzie wystawa rysunków uczniowskich. Wystawa trwać będzie 3 dni t. j. 17, 18, 19 b. m. od godz. 11-tej do 3-ciej.

Wejście dla publiczności bezpłatne.

(x) Nowe pismo. Ukazał się w Łodzi nowy dziennik pod tytułem „Łódzka Żiźń“, określony w nagłówku, jako gazeta codzienna postępową, polityczną, literacką i handlowo-przemysłową.

(h) Z cyrku. Kapitan D. Clark, ze swymi afrykańskimi słoniami, cieszy się w cyrku Devigne zasłużonym powodzeniem. Popisy dwóch ogromnych słoni, kolosów, wprowadzają widza w zdumienie swobodą wykonania ćwiczeń.

(h) Groźny pożar. Wczoraj, około godziny pół do 9 wieczorem nad ulicą Skwerową zajaśniała krwawa łuna i ryknęły syreny, wzywające strażaków do pożaru.

Palila się przedzalnia 2-piętrowa, na posesyi Gustawa Metnera przy ulicy Cegielnianej nr. 75, dzierżawiona przez braci Jesionowskich i Kleimana. Ogień wybuchnął z nadzwyczajną szybkością i zagrażał oficynom mieszkalnym na posesjach nr. nr. 1, 3, 5 i 7 przy ulicy Skwerowej oraz fabryce Gustawa Schrejera, przy tejże ulicy pod nr. 9.

Plomienie z przedzalni dosięgały dachów na trzechpiętrowych oficynach. Dopiero po 40 min. ujarzmiono straszny żywioł o tyle, że nie było już obawy o wspomniane oficyny.

Po zlokalizowaniu pożaru, straż zajęła się gaszeniem pozostałych po fabryce szczątków, co trwało do godziny 1 w nocy. Budynek ten sam na tej posesyi zgorzał już przed dwoma laty i komisja budowlana pozwoliła go odbudować pomimo opozycji swego członka naczelnika straży miejskiej podpułkownika Koczanowicza, który miał na uwadze, że budynek fabryczny był otoczony ze wszech stron domami mieszkalnymi.

Pożar wybuchnął w chwili, kiedy oddziały I i II straży ogniowej ochotniczej i straż miejska były czynne przy pożarze na ulicy Konstantynowskiej nr. 122, w suszarni Zigelberga. Straż dowiedziawszy się o nowym pożarze, pozostawi-

ła przy ogniu u Zigelberga oddział I, a dwa oddziały pośpieszyły na ulicę Cegielnianą. W chwili przybycia tych oddziałów do pożaru na ulicy Cegielnianą, co trwało około 20 minut, o uratowaniu fabryki nie było co myśleć. Do pomocy nadjechały oddziały III, IV i VI, sprowadzono parową sikawkę z II oddziału i dzięki nadzwyczaj energicznej akcji ratunkowej, skończyło się tylko na spaleniu fabryki. Ocalały z niej kotłownia i parowa maszyna.

Mury fabryczne były ubezpieczone w Towarzystwie transportowym, maszyny zaś, własność braci Jasionowskich i Kleinmana, 4 asortymenty przedalnicze, przy 7 samoprząśnicach, ubezpieczone były w Towarzystwie Rosya i Rosyjskiem. Straty obliczają na 100 tys. rb.

Człowieka, na którym ciążyła poszlaki o podpalenie, aresztowano.

(a) Upadłość. Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość kupca łódzkiego Markusa Rautera, postanawiając osadzić go w więzieniu za długi w Warszawie.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał: mieszkańca wsi Mianów, gminy Puczniew Walentego Stelmazka, za przechowywanie broni i mieszkańca wsi Kały, gm. Radogoszcz, Józefa Kaczmarka, za noszenie przy sobie i użycie w bójkę noża — na 7 dni aresztu oraz pracowników fabryki A. G. Borsta w Zgierz, Jana Welfla, Hermana Steinkego i Arnolda Fuksa — za przechowywanie rewolwerów na 5 dni aresztu każdego.

(a) W sprawie komiwojażerów żydów. Łódzki komitet giełdowy w roku ubiegłym 1910 wniósł do ministerium handlu i przemysłu petycję o zmianę rozporządzenia, zabraniającego komiwojażerom żydom przyjazdu do Obwodu kozaków kubańskich i dońskich. Ministerium handlu i przemysłu porozumiewało się z ministerium wojny w tej sprawie.

To ostatnie wypowiedziało się przeciw wpuszczeniu komiwojażerów żydów do Ziemi kozaków dońskich i kubańskich nawet na czas krótki, opierając się na tem, że atamani uważają komiwojażerów żydów za element szkodliwy dla ludności, i że pod pozorem komiwojażera przyjeżdża żyd rewolucjonista.

Później atoli ministerium wojny uznało za możliwe pozwolić żydom tylko kupować towary, lecz nie sprzedawać.

Obecnie otrzymano wiadomość, że sprawa ta była onegdaj rozpatrywana w Senacie, lecz dotychczas nie wiadomo nic o rezolucji.

(a) Samobójstwo. W zakładzie restauracyjnym Wolfowej, przy ulicy Dzielnej nr. 7 od paru tygodni pełniła obowiązki służącej 19-letnia Bronisława Ochocka.

Onegdaj pomiędzy Ochocką a drugą służącą wynikła kłótnia. Ochocka posądzono o czyn uwłaczający jej godności osobistej. Czynnionej głośno wymówki Ochocka wzięła tak do serca, że posługaczkom restauracyjnym powiedziała: „zobaczycie, że niezadługo zajdzie tu wypadek, wymagający wezwania Pogotowia“.

Jakoz wczoraj Ochocka włożyła nową błękitną i świąteczne ubranie, poczem udała się na poddasze. Przez kilka minut chodziła po dachu domu nr. 7 przy ulicy Dzielnej, następnie przewiązawszy chustką oczy, szybko skoczyła z 3 piętra na bruk.

Ochocką znaleziono z rozbitą czaszką i połamaniem rękami i nogami. Odwieziona do szpitala zmarła w parę godzin w strasznych męczarniach.

(f) Menopolista. Właściciel jednego z domów przy ulicy Ludwiki ma w swoim domu sklep, w którym pomiędzy innymi sprzedaje ślę mleko.

Temu zapewne przypisać należy jego zachowanie się względem kobiet wiejskich, przynoszących mleko lokatorom. Poprostu czy to sam, czy za pośrednictwem stróża, wypędza je z domu, nie pozwalając porozumieć się z lokatorami.

Jest to pomyslowe, bez wątpienia. Tylko czy nie podpada pod artykuły kodeksu karnego?

(a) Plany zatwierdzone. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące:

Firmy „Karmel i Wiener na mechaniczną tkalnię w oficynie nieruchomości przy ulicy Skła-

dowej № 1114/39: Fryderyka Brajera na jedno piętrową mieszkalną oficynę i gospodarze budynku przy ulicy Petersburskiej № 5/1034; Leopolda Erdmana na trzypiętrową oficynę przy ul. Rokicińskiej № 41.

(a) **O rabunek na kolei.** Drugi wydział karnej sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę Kazimierza Zuberka, Piotra Kurnisa, Józefa Rzewa, Rocha Węgielskiego i I. Guthalda o zrabowanie w dniu 12 lutego 1910 r. na stacji Karolew, kolei obwodowo-łódzkiej z wagonu towarowego kilku bel towaru jedwabnego wartości 3,000 rb., oraz H. Lipmana i N. Kozłowskiego o kupno kradzionego.

Obronę za oskarżonymi wnosili z Łodzi adwokat przys. A. Uger, z Piotrkowa adwokat przys. Chądzyński i Cybulski.

Sąd skazał Zuberka, Kurnisa, Rzewę i Węgielskiego na pozbawienie szczególnych praw i 1½ roku rot aresztanckich; Guthalda i Lipszana na pozbawienie szczególnych praw i 8 miesięcy więzienia; Kozłowskiego na zapłacenie 300 rubli kary.

(a) **Ogień w Elektrowni.** Dziś, o godz. 11 rano, na terytorium Elektrowni, przy ul. Targowej nr. 29, robotnicy, pracujący przy zakładaniu nowych rur przy studni, przebili kabel elektryczny, co wywołało krótkie spiecia a następnie ogień. Cały kabel stanął w płomieniach. Jednakże robotnicy Elektrowni stłumili ogień, a przybyły II oddział straży ogniowej ochotniczej nie był czynny.

(x) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Na ul. Wólczanńskiej nr. 146 znaleziono Kaczorową, lat 54, bez zajęcia, przybyłą z Tomaszowa do Łodzi dla wyszukania sobie pracy, w stanie zupełnego wyczerpania sił z głodu. Zaopecowała się nią publiczność.

— Na Pasażu Meyera nr. 11 Walenty Swiercz, stróż domu, lat 44, pochwycony przez tryby motoru gazowego do pompowania wody, odniósł nadwyżę klatki piersiowej.

*

(a) **Z Piotrkowa.** Z dniem dzisiejszym objął obowiązki świeżo mianowany prezydent m. Piotrkowa inżynier Russowski, na miejsce p. Sobieszkańskiego, który opuścił miasto.

(a) **Nożowictwo w Łęczycy.** Onegdaj na ul. Kaliskiej w Łęczycy, pomiędzy trójką młodych ludzi idących z libacyi, powstała bójka, w której włościanina wsi Wiśkowice, pow. łeczyckiego 22-letniego Antoniego Nieborowskiego ciężko poraniono nożami. Umieszczono go w szpitalu miejscowym w stanie beznadziejnym.

(a) **Napad bandycki.** Wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem, około miejscowości „Kuruk“ na szosie pabianickiej, w odległości 3 wiorst od Pabianic, dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło na trzech żydów krawców powracających z Pabianic do Łodzi. Pod groźbą zabójstwa bandyci zrewidowali jadących. Jednemu z nich Ickowi Szpinglerowi (zamieszkałemu przy ulicy Drewnowskiej nr. 8) bandyci zabrali 40 rubli i różne dowody. Kiedy syn jego, 19 letni Abram Szpingler, usiłował stawić opór, jeden z bandytów dał kilka strzałów z brauninga, kładąc go kulami skierwanymi w głowę i piersi trupem na miejscu. Ojciec zabitego i towarzysz podróży przywieźli trupa do 6-go cyrkułu policyjnego (Karola nr. 28), skąd dano znać telefonem straży ziemskiej i żandarmeryi o napadzie. Pod osłoną policyi odwieziono zwłoki Abrama Szpinglera do mieszkania na ulicy Drewnowską nr. 8.

Według objaśnień Icka Szpinglera bandyci ludzie młodzi, przyzwyczajeni ubrani, wydali napadniętym rozkaz po rosyjsku „ręce do góry“. Na miejsce wypadku wysłano oddział policyi i straży ziemskiej. Rewidowano wszystkich przejeżdżających tramwajami, oraz pieszo idących szosą pabianicką. Towarzysz jadący ze Szpinglerem, po przyjeździe do Łodzi, szybko udał się do domu, i policya nie wie o sumie zrabowanych pieniędzy.

SZTUKA.

(x) **Z teatru popularnego.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś w piątek, po raz 7, odegrana będzie sztuka w 5 aktach J. Zuławskiego p. t. „Koniec Mesyasa“.

— Jutro w sobotę po południu po cenach najniższych dana będzie efektowna sztuka w 8 odsłonach p. t. „Dwie sieroty“, wieczorem o 8 m. 15 ukaże się po raz pierwszy jako sensacyjna nowość repertuaru wszystkich teatrów w Eu-

ropie „Żywy trup“ Lwa hr. Tołstoja w 6 aktach a 12 odsłonach ze śpiewami pieśni cygańskich, ilustrującymi tło sztuki.

Główne role w tej ciekawej sztuce odtworzą pp.: Pancewiczowa, Dąbrowska, Rożańska, Orłowska, Jasińska oraz pp.: Mielewski, Orłowski, Rydzewski, Bartoszewski, Miciński, Machalski, Kulakowski, Norski, Topolski i inni.

Nowa dekoracja skombinowana według wzorów teatru w Moskwie, muzyka różnych rosyjskich kompozytorów.

(x) **„Sobótka.“** Wieczory towarzyskie, urządzone w każdą sobotę po pierwszym i piętnastym każdego miesiąca w Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu gub. piotrkowskiej, zyskały już prawo obywatelstwa w Stowarzyszeniu i gronie jego sympatyków. To też prawdopodobnie i jutrzejsza „sobótka“ w lokalu Stowarzyszenia (Zielona 15 róg Wólczanńskiej) zgromadzi spory zastęp uczestników, żądnych towarzyskiej rozrywki w koleżeńskim gronie Program jutrzejszej „sobótki“ wypełnią: pani I. Słaska (śpiew), I. Bocheński (gra na fortepianie), Libiszowska i panowie: L. Andrzejewski, uczeń prof. Barcewicza (skrzypce), K. Machnik i Konrad Fiedler. Początek o godz. 9 wieczorem.

(x) **Ze Stow. robotników chrześcijan.** W nadchodzącą niedzielę, dnia 17 grudnia r. b. Koło dramatyczne Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich wznawia obraz dramatyczny C. Danielewskiego „Pod godłem krzyża“ (rok 997). Sztuka ta grywana jest w Stowarzyszeniu w dobrym, dobrze wyćwiczonym zespole, i wystawiona niezwykle starannie. Przedstawienie odbędzie się w sali Domu ludowego przy ul. Przejazd № 34. Początek o godz. 6 wieczorem.

W sprawie kradzieży Jasnogórskiej.

Oprócz braci Winiarków, oskarżonych o przechowywanie skradzionej sukienki i korony jasnogórskiej, władze poszukują niejakiego Stefana Miłosza, jako głównego sprawcę kradzieży jasnogórskiej, na mocy następujących danych, zebranych przez władze śledcze; znalezione po okradzeniu obrazu w klasztorze jasnogórskim powrozy, jak wykryło śledztwo, kupione były na dzień przed kradzieżą u niejakiej Ultmanówny w Czestochowie, a świder i dłuto były kupione u kupca czestochowskiego Templa. W obydwu wypadkach rzeczy te były kupione przez jednego młodego mężczyznę, którego i Altmanówna i Tempel, oraz dziś już nie żyjący restaurator Świdorski, u którego na dzień przed kradzieżą jadł kolację wieczorem, poznali z fotografii, jako poszukiwanego Stefana Miłosza.

W dalszym ciągu aktu oskarżenia, jak wykazało śledztwo, tego samego Stefana Miłosza, w pięć dni po okradzeniu cudownego obrazu, widziano, pod Dęblinem w miejscowości zwanej „Wyreby skarbowe“, gdzie, jak wiadomo, znaleziono wiele rzeczy pochodzących ze skradzionej sukienki. Wszystkie te rzeczy znalezione pod Dęblinem, były przywiezione na Jasną Górę i tu poznane, jako pochodzące z okradzenia obrazu. I w tym wypadku, jak twierdzi akt oskarżenia, poznali Miłosza; włościanin Kacper Tarasiński, który widział Miłosza, jak przed stogiem siana w polu rozłożył ogień i rzucał coś do niego z dwóch znajdujących się przy nim worków.

Na zwróconą przez Tarasińskiego uwagę, że może spalić stóg siana, Miłosz odrzekł, pokazując browning; „jak będziesz dużo gadał to dostaniesz to“... Dalej poznali Miłosza: dróżnik kolejowy Mazur, dwaj pastuchy, Antoni Jakubczyk i F. Buż, którzy na drugi dzień w tem miejscu, gdzie był rozpalony ogień, znaleźli kilkadziesiąt pereł, kawałki złota, krzyżyk złoty i różne inne złote ozdoby, pochodzące z Jasnej Góry. W okolicy tej znali dobrze Miłosza, gdyż często przebywał on u włościanina Czyża, do którego córki przychodził w zamiarach matrymonialnych. Widywano go tam zarówno przed kradzieżą jasnogórską, jak i po kradzieży. Dopiero wskutek wyników śledztwa, Stefan Miłosz znikł i więcej się w tych stronach nie pokazał. Stefan Miłosz znany był w tej okolicy, jako złodziej, bandyta, ukrywający się przed władzą.

W roku 1907 Stefan Miłosz był osądzony przez sąd okręgowy radomski za grabieżę na 12 lat katorgi i trzymany w więzieniu do r. 1909

dnia 20 sierpnia 1909 r. zbiegł z więzienia sandomierskiego i do tej pory poszukiwany jest przez władze sądowe, będąc jednocześnie posądzonym o udział w kradzieży jasnogórskiej.

Z WARSZAWY.

* **Konfiskata.**

Na mocy decyzji komitetu do spraw prasowych, polecono skonfiskować nr. 2 pisma „Gazeta Długoszuwa“.

(Telefonem z Warszawy)

Loterya. Dziś, jako w 6 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 197 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

20000 rb. nr. 13457.
8000 rb. nr. 21099.
4000 rb. nr. 2068, 10170.
2000 rb. nr. 4595.
1000 rb. nr. 13991, 20949.
400 rb. nr. 3700, 6981, 8202, 8585, 9146, 10509, 21527, 23218.
200 rb. nr. 8234, 9586, 11195, 14293, 14601, 17274, 17507, 18147, 20120, 21587.

Z dzielnic polskich.

LWÓW — Wielką sensację wywołało tu aresztowanie bandy, złożonej z kilkunastu szpiegów, operującej w Krakowie, Lwowie i Brodach pod kierownictwem niejakiego Stecyszyna. We Lwowie aresztowano 9 osób, a w tej liczbie studenta Gotza, montera Dreckiego i matkę Stecyszyna.

— Ankieta, przeprowadzona w sprawie mundurków szkolnych, oświadczyła się za utrzymaniem mundurków w szkołach średnich, zalecając jednak, ze względów higienicznych, pewne zmiany w umundurowaniu uczniów.

— Z aresztowanych, za onegdajsze demonstracje uliczne studentów, 4 zatrzymano w więzieniu, resztę zaś wypuszczono na wolność.

CHEŁMSZCZYZNA.

W ostatnim komunikacie Koło polskie w parlamencie austriackim podaje między innymi:

Na środowym posiedzeniu odbyła się znamienna dyskusja w sprawie chełmskiej. Znaczna część posłów nie zadowolniła się oświadczeniem prezesa, że Koło polskie w każdym razie przed rozejściem się otrzyma ostateczne informacje co do ewentualnych kroków Koła polskiego w tej sprawie.—Poseł Śliwiński oświadczył, że na wypadek, jeżeli komisja parlamentarna nie przedłoży konkretnych wiadomości co do mających się przez Koło przedsięwziąć kroków, to on bez względu na uchwałę Koła polskiego wniesie interpelację do Izby posłów w sprawie chełmskiej.

Do tego oświadczenia przyłączył się w bardzo gorącej przemowie poseł Tetmajer, który zaznaczył, że on i jego przyjaciele interpelację tę bez względu na uchwałę Koła polskiego podpiszą. To samo oświadczył poseł Skarbek imieniem swojej grupy.

Pos. Śliwiński prosił też, aby Koło polskie, względnie komisja parlamentarna Koła, nie krępowała się w swoich uchwałach rzekomą enuncyacją Dmowskiego, który oświadczył się przeciw interpelacji wiedeńskiego Koła polskiego. Wreszcie domagał się poseł Śliwiński, aby polscy członkowie delegacji sprawę tę poruszyli w delegacjach.

Do delegacji wysłało Koło polskie w tym roku stosownie do propozycji poszczególnych grup oprócz Bilińskiego posłów: Kozłowskiego, Stapińskiego, Białego, Germana i Skarbka.

*

Moskwa, 14 grudnia (P.) Centralny komitet związku 30 października postanowił powinszować dumskiej frakcji związku za uchwałę o głosowaniu za projektem wyodrębnienia Chełmszczyzny.

Rewolucya w Chinach.

Chankou, 14 grudnia (P.) Rodziny europej-

skie otrzymały rozkaz opuszczenia portów Czuncin i Iczan.

Szanhaj, 14 grudnia (P.) Gazety podają wiadomości o planach napadów na prowincje Szanduń i Chenań. Ukazały się też artykuły, skierowane przeciw Juanszajkajowi.

Tokio, 14 grudnia (P.) Według obliczeń gazet na wodach chińskich znajduje się 26 statków japońskich o pojemności 34,900 tonn.

Tokio, 14 grudnia (P.) Związek dziennikarzy perskich zwrócił się do związku prasy japońskiej o poparcie wobec niebezpieczeństwa, grożącego jakoby niepodległości perskiej.

Wojna turecko-włoska.

Walki pod Derna.

Podczas, gdy w oazie, otaczającej miasto Trypolis, panuje obecnie spokój, rozpoczęły się nowe, zacięte walki w okolicy miasta Derna. Z ostatnich wiadomości wnosićby można, że Turcy tam na razie przenieśli punkt ciężkości zaczepnych swoich operacji. Łatwo też być może, iż zaniechali oni dalszej walki w otoczeniu miasta Trypolis także w tym celu, ażeby pod Derna i Bengazi zgromadzić jaknajwiększe siły. Operacjami turecko-arabskimi kieruje tam znany major Enver-bej.

Według najnowszych depesz, tak tureckich jak i włoskich, stoczono w pobliżu Derna w ostatnich dniach dwie większe potyczki. W jednej z nich włosi rzekomo w pień wycięli napadnięty z nienacka oddział arabski, złożony z 300 ludzi, w drugiej natomiast, mającej już charakter większej bitwy, ciężką ponieśli klęskę. Bliższych szczegółów o tych walkach dowiemy się zapewne z dzisiejszych lub jutrzejszych depesz.

W Derna znajduje się obecnie pełna dywizja włoska pod dowództwem gen. Trombi, złożona z 2 brygad, którymi dowodzą generałowie Capello i Cianco. Dywizja ta liczy około 11 tys. ludzi.

Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki cofnął rozporządzenie wydalające włosów ze Smyrny i z innych portów Azji Mniejszej, natomiast wydalenie włosów z miejscowości, położonych na obu brzegach Dardanelów pozostało w mocy.

Aby uzupełnić szeregi armii, uszczuplone wysyłką wojsk do Trypolisu, rząd włoski tworzy nowe formacje, mianowicie 24 nowe bataliony piechoty, 3 bataliony bersaglierów, 5 szwadronów konnicy i 18 baterij dział.

*

Rzym, 14 grudnia (wł.) Z powodu nieprzejednanego stanowiska Turcy widoki pokoju są w dalszym ciągu również dalekie, jak w pierwszych tygodniach wojny. Akcja floty włoskiej, z powodu nieprzychylnego stanowiska mocarstw natrafia na coraz większe trudności. Wszystko to świadczyć się zdaje, że wojna przeciągnąć się może jeszcze przez cały rok następny.

Trypolis, 14 grudnia (P.) Włosi bez oporu zajęli Tandżurę. Niektórzy szekowre arabscy polecili zbadać swoim agentom, czy władze włoskie skłonne byłyby do przyjęcia od nich aktu pokory.

TELEGRAMY.

Petersburg, 14 grudnia (P.) Pisma tutejsze podają, w postaci pogłosek, wiadomości, że Persya przyjęła już wszystkie żądania Rosyi, proponując jedynie wypłatę pieniędzy zamiennie na koncesye. Utrzymują także, że wojsko rosyjskie mimo wszystko nie opuści Kazwina, nawet gdyby wszystkim żądanom Rosyi stało się zadość.

Petersburg, 14 grudnia (P.) Zezwolono na zbieranie składek dobrowolnych wśród ludności rosyjskiej w Królestwie Polskiem na wzniesienie w Warszawie pomnika Stołypinowi.

Petersburg, 14 grudnia (P.) Komisya finansowa, roztrząsając wniosek prawodawczy o przyjęcie na rachunek skarbu niektórych wydatków ziemskich i miejskich, wypowiedziała się przeciw postawieniu na pierwszym planie obniżenia podatku z nieruchomości miejskich z 6 na 4 proc.

Petersburg, 14 grudnia (P.) Minister spraw zagranicznych objął obowiązki swojego urzędu.

Petersburg, 14 grudnia (P.) Członek izby sądowej warszawskiej, Bazilewskij, mianowany został prezesem departamentu izby sądowej warszawskiej.

Prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy, Timofiejew, mianowany został prezesem warszawskiego sądu okręgowego.

Odesa, 14 grudnia (P.) W składzie sklepu z kapelusznami nastąpił wybuch gazu, przyczem runęła ściana główna, oddzielająca skład od sklepu. Robotnik, który wszedł do składu z zapaloną zapałką, uległ silnym poparzeniom.

Ryga, 14 grudnia (P.) Otwarto przyjmowanie telegramów w telegrafii bez drutu na linii Ryga—Runo.

Helsingfors, 14 grudnia (P.) Na robotników rosyjskich w obrębie budujących się koszar w pobliżu miasta Łachtu, napadło sześciu finlandczyków, strzelających z rewolwerów. Kula przebiła but jednego z robotników. Jednocześnie o wiorstę od miasta dwóch finlandczyków zadało robotnikowi rosyjskiemu cztery niebezpieczne rany nożowe.

Poznań, 14 grudnia (wł.) Zjazd delegatów wyborczych z Księstwa Poznańskiego, celem ostatecznego ustalenia kandydata poselskiego, naznaczono w Poznaniu na 2 stycznia.

Saargemuend, 14 grudnia (wł.) Pod gruzami palącego się domu towarowego zasypani zostali 4 robotnicy. Pomimo szybkiej pomocy odkopano ich ciała w stanie zupełnego zweglenia.

Medjolan, 14 grudnia (wł.) W Udine spłonął teatr ludowy nocy dzisiejszej, już po skończonym przedstawieniu. Ogień wszczął się z taką gwałtownością, że wszelki ratunek okazał się bezskutecznym. Cały budynek spłonął doszczętnie i w końcu skutkiem wybuchu zapasów benzyny, znajdujących się w podziemiach, runął zupełnie w gruzy. Wypadku z ludźmi nie było.

Wiedeń, 14 grudnia (wł.) Na uroczystość otwarcia robót kanalizacyjnych i rozpoczęcie pierwszego kanału powędzy Krakowem a granicą Szląska austriackiego, wydelegowani zostali następujący polacy, przeważnie członkowie parlamentu: b. ministrowie Biliński i Kozłowski, dalej: Cegliński, German, Kozłowski, Skarbnik, Stapiński; zastępcami; Czajkowski i Eugeniusz Lewicki.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 15 grudnia (wł.) Wobec coraz wyraźniejszego łączenia się centrowców z hakatystami na Górnym Szląsku przeciw polakom, polska prasa górnośląska zaznacza, że takie postępowanie uniemożliwia pracę kompromisu polsko-centrowego podczas wyborów sejmowych w 1912 roku, na czem centrum tylko straci i nie będzie mogło przeprowadzić swoich kandydatów w kilku okręgach.

Berlin, 15 grudnia (wł.) Korespondent specjalny „Berl. Tagebl.” donosi, że w Teheranie nanowo wzrasta wzburzenie ludności przeciw Rosyi. Szerzy się agitacja za prowadzeniem wojny. Jednocześnie utrzymuje się pogłoska, że pod opieką Rosyi ex-szach organizuje armię dla odebrania tronu.

Rzym, 15 grudnia (wł.) „Avanti” donosi, że włoskie sfery decydujące są niezadowolone z sytuacji pod Trypolisem, a zwłaszcza w Cyrenajce. Zaznaczają one dowódcom, że dali się wciągnąć w głąb kraju w porze roku nadzwyczaj niekorzystnej.

Na wszelki wypadek skonsygnowano jeszcze 10 tys. żołnierzy, gotowych do odjazdu, wobec czego armia włoska w Afryce będzie liczyła 75 tys. żołnierzy.

Berlin, 14 grudnia (wł.) Dzienniki dzisiejsze podają szczegółowe sprawozdanie z wczorajszych debatów Izby francuskiej w sprawie marokańskiej bez komentarzy, podkreślając tylko niektóre ustępy mowy ministra spraw zagranicznych de Selvesa, że Francya odroczyła wysłanie pancernika do Agadiru ze względów na wyższy interes, oraz rewelację, że Niemcy, wbrew zaprzeczeniu Bethmana, żądały pierwotnie także innych terytoriów, czemu Francya sprzeciwiła się sta-

nowczo, wobec czego Niemcy zredukowały swoje żądania. Prócz tego Niemcy domagają się utworzenia dla nich w Maroku strefy uprzywilejowanej, na co Francya znowu się nie zgodziła, i prowadziła rokowania tylko pod warunkiem ekonomicznego równouprawnienia.

Pewne wrażenie wywołały słowa de Selvesa, które wyrażały radość z zażegnania niebezpieczeństwa, z powodu sprawy marokańskiej w obecnej chwili, kiedy położenie międzynarodowe wymaga specjalnej uwagi.

Jedynie półurzędowy „Lokal Anz.” wyraża przekonanie, że mowa de Selvesa spotkała się z silną opozycją i, że on niebawem ustąpi.

London, 15 grudnia (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej stwierdził liberalny poseł Norman, że obecnie opinia publiczna Niemiec jest nieprzyjaźnie usposobiona wobec Anglii i gdyby nie silny cesarz i rząd niemiecki, musiałyby przyjść do wojny.

Grey odpowiedział, że Anglia pragnie utrzymania dobrych stosunków, a jeśli nie da się tego uczynić, to będzie motywem polityki Anglii nie zazdrościć ekspansji Niemiec.

London, 15 grudnia (wł.) Nocy dzisiejszej z powodu burzy zatonał w kanale La Manche norwegijski parowiec „Rol” wraz z całą załogą.

*

Rażeni prądem elektrycznym.

Dziś o godzinie pół do 2 po południu w Elektrowni Łódzkiej (Targowa nr. 29) podczas naprawy kabla i przewodników — rażeni zostali prądem elektrycznym robotnicy 24-letni Roch Chyliński i 23-letni Józef Harcz.

Wezwano lekarza Pogotowia, który zastosował sztuczne oddychanie i różne środki lecznicze i przyprowadził chorych do przytomności.

Obu odwieziono do domu: pierwszego na ulicę Widzewską nr. 86, drugiego na Młynarską nr. 4.

Z ZAGŁĘBIA.

We wtorek gwałtowny huk zaalarmował mieszkańców dzielnicy Ostrej Górk pod Sosnowcem. Jak się następnie okazało, wybuch nastąpił w posesyi, zajętej przez fabrykę farb, p. Zajdla. Siła wybuchu uszkodziła ściany piętrowego budynku, oraz zniszczyła telefon. Na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach, gdyż fabryka w nocy nie była czynna. Przyczyną wybuchu był dynamit, porzucony przez nieznaną sprawców.

Na kopalni Klimontow, w Zagłębiu Dąbrowskiem na jednym z chodników wybuchło 8 funtów prochu. W pobliżu znajdował się górnik Stanisław Mickiewicz, na którym wybuch zapalił ubranie, parząc go ciężko w twarz i na całym ciele. Mickiewicza odwieziono do szpitala w Pogoni.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. Wolskiemu. List Sz. pana przestaliśmy do Towarzystwa opieki nad drzewostanem i otrzymaliśmy odpowiedź, że dla uniknięcia nadużyć rabunku zagajników, wskutek wycinania choinek przez złodziei, w przyszłości choinki będą plombowane. W dużej mierze mogliby dopomóc towarzystwom obywatele i mieszkańcy wsi, jeżeliby się zapisywali na członków Towarzystwa i jako tacy, rozciągali kontrolę na miejscu i demaskowali niszczyli zagajników.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
14/XII 1 pp.	742.6	+ 2.7	84	Pd W 3	Z dnia 14/XII
14/XII 9 w.	743.9	+ 1.2	96	Pd W 1	Temperatura max. +4.0 C.
15/XII 7 r.	743.6	+ 2.7	93	Pd Z 2	min. +0.5 C. Opadu 0.6

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim uczestnikom w oddaniu ostatniej
posługi drogim zwłokom męża mego

s. t. p.

Stefana Pawlickiego,

oraz tym, którzy okazali tyle nadspodziewanego
współczucia słowem i pomocą materialną, a
w szczególności wielobnym księżom Szczepań-
skiemu i Raszkemu, składa z głębi zbolełego
serca „Bóg zapłać“

Żona z córkami.

Zdźńska-Wola, d. 15 grudnia 1911 r.

4798

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 5-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 197-ej
loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu
14-go grudnia) wylosowano następujące wygrane:

- Rb. **4,000** № № 8032 21379,
- Rb. **2,000** № № 754 4667,
- Rb. **1,000** № № 7167 9229 10421 14925 19061 21386 22304,
- Rb. **400** № № 2510 5222 5675 6914 7919 8822 12225 15455 15961 16995 17455 21077 22894,
- Rb. **200** № № 4325 4821 5509 6343 7743 8881 9940 10987 11074 14811 15397 17457 17995 19954 20085 23415,
- Rb. **100** № № 2553 3936 4147 4251 4461 5279 6185 6678 9325 12816 14661 14787 15072 15388 15905 17539 17650 17689 17964 18042 18056 19690 22027 23008 23150,
- Rb. **60** № № 37 44 152 40 57 68 220 55 57 63 64 586 89 425 46 89 507 16 32 42 50 97 635 50 51 86 717 834 58 68 87 92 935 34 61 77 79 81,
- 1009 51 73 82 153 201 54 59 90 383 90 98 421 38 562 73 606 19 27 813 68 917 94,
- 2025 52 81 93 106 26 35 81 86 99 205 30 43 309 93 405 38 60 86 575 81 604 8 40 751 809 12 35 901 13 27 55 78 60,
- 3003 102 214 43 377 84 522 56 98 632 73 94 718 20 864 914 42 54 62,
- 4040 66 82 83 89 104 25 51 73 219 331 438 45 87 501 31 34 58 94 654 770 836 60 920 51,
- 5000 72 91 96 122 28 246 90 91 522 78 448 524 634 714 47 56 854 37 51 902 77 79.

- 6016 25 440 85 85 216 02 316 41 424 43 86 506 832
- 72 99 608 80 83 89 736 48 922 35 56 95 915 38,
- 7002 9 92 104 15 15 18 66 98 251 407 19 24 27 28
- 522 606 49 52 58 65 67 768 77 813 54 87 947 98,
- 8051 171 73 203 54 301 8 58 418 25 37 90 542 90
- 628 69 75 99 728 35 47 05 95 810 52,
- 9085 144 63 95 251 407 24 41 52 63 75 551 62 642
- 68 74 735 51 806 908 49,
- 1028 31 44 77 125 58 74 98 305 45 401 91 97 502
- 64 604 5 36 55 741 46 76 800 2 56 931 36 48 90,
- 11001 51 56 124 72 223 36 46 59 70 324 30 35 41 61
- 69 442 551 71 79 81 92 002 752 844 73 919 50,
- 12005 15 53 162 87 228 30 81 330 32 435 65 510 56
- 68 95 637 47 806 22 78 996,
- 13047 149 85 247 51 55 352 50 67 77 428 51 56 72
- 517 32 608 20 46 64 82 93 730 952 65,
- 14005 61 209 55 65 318 28 49 415 51 50 54 538 60
- 68 606 21 58 709 14 16 57 38 42 853 85 900 75,
- 15086 95 100 42 75 219 24 29 59 372 426 548 603 22
- 68 75 744 60 95 828 54 46 79 901 18 45 64,
- 16035 70 117 30 45 99 250 48 324 42 62 95 442 73
- 76 95 558 77 604 8 49 50 81 727 29 49 67 84 89 918 33,
- 17007 10 11 27 73 130 53 71 79 283 553 417 22 71
- 503 600 23 718 22 27 807 27 61 70 962 98,
- 18059 47 116 55 44 84 205 63 60 317 86 426 70 592
- 603 14 700 16 59 69 77 810 79 939 44 75,
- 19010 21 66 105 34 75 251 318 54 65 86 404 37 48
- 71 611 64 73 80 704 37 60 89 804 11 30 931 32 48 52 61
- 65 81 87 97,
- 20029 41 51 54 90 136 46 64 88 204 45 80 343 55
- 455 84 559 97 616 28 81 706 17 81 858 89 96 941 81,
- 21003 15 101 8 32 92 245 46 59 95 98 341 58 61 484
- 505 43 77 95 611 47 65 06 861 76 83 96 952 98,
- 22085 119 34 84 208 318 402 25 82 84 507 650 52 92
- 780 806 86 903 23 30 34,
- 23012 28 153 70 71 88 208 14 91 305 9 21 74 441,

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny
D-RA TOMASZEWSKIEGO
2989 **Andrzeja № 3. Telefonu 17-50.**
Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-sświetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 2 godzina.

	Zad	Ofiar	Pran		Zad.	Ofiar.	Pr z		Zad	Ofiar	Pran
Czeki na Berlin	45 37 1/2	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	89.50	88.50	89 00	5% Piotrkowa	—	—	—
4 1/2 Renta	92.90	91.90	92 45	4 1/2 L. Warsz	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	—
5% Poz z 1905	103 75	102.75	—	5% L. Warsz	93 65	92.65	—	" Putiłowsk	—	—	—
5% Poz. z 1906	103 75	102.75	—	4 1/2 L. Łódz. s	89 50	88.50	88.05	" Rudzki i Ska	—	—	625
Premjówka I	486	476	—	5% L. Łódz. s	—	—	—	Starachowic	—	—	—
II	376	366	—	4 1/2 " s	—	—	—	B. Hand Warsz	—	—	—
Szłacheckie	329	319	—					" " Łódzk.	—	—	—
				Bank Państwa m. Petersburga	—	—	—				
				Rudziński S-ka (nowe kecy)	—	—	—				
				Bank Handlowy m. Warszawy (nowe kecy)	—	—	—				

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A.A. Podaję do wiadomości Szanownej Klienteli!!! Wielka wyprzedaż przedświataczna w moim zakładzie mebli tapicersko-stolarskim, w wielkim wyborze nowych jak również używanych, po cenach znacznie niższych, uprzejmie proszę zwrócić się do mojego przy ulicy Nawrot 37. 10333-6-5

A. Lombard Mikołajewska 25. Okazywa na gwiazdki. Są do sprzedania zegarki srebrne i złote, nowe i używane, oraz inna biżuteria po cenach bardzo niskich. 10265-9-7

A. Kupię używany aparat kinematograficzny z przyrządami. Oferty z podaniem ceny składać w administracji „Rozwoju“ pod „B. W. K.“. 10422-2-1

Bona, freblanka, niemka, potrzebna na wieś do dwójga dzieci. Pożądane szyćce. Oferty z podaniem wysokości wynagrodzenia pod adr. A. L. skrzynka pocztowa 475. 10395-3-2

Bitard sprzedam w dobrym stanie bardzo tanio, był zaraz, ul. Rzgowska № 46 w piwiarni. 10351-3-2

Czyta, cze nazwale! Najszerszy zakres pośrednictwa na Łódź i okolice. „W Nowierski i S-ka“ Zawadzka 10, Łódź Kup u nasprada, zamienia, wydzierżawia ma. atki, telwari, kolonie, domy, place, restauracje, sklepy, piwiarnie; lokuje kapitały, udziela pożyczek, zawiera spółki. wskazuje wolne lokale etc. 7489-2-12

Chłopiec na posyłki potrzebny. Białogórski. Zawadzka 19. 10251-1

Drukarnia J. Szczepińskiego (Piotrkowska № 118), poszukuje nakładacza. 10390-5-2

Do pracowni sukien potrzebna zdolna panna i uczenica. Zawadzka 2-4. 10417-2-2

Do sprzedania filia piekarska. Nawrot 75. 10445-2-1

Eleganckie balowe suknie do wypożyczenia można dostać u Staszewskiego, Łódź Kamienna nr. 12. 10299-3ps-2

Fryzjerski zakład sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty Rozwój pod „K. A.“. 10413-3-2

Fortepian krótki do sprzedania. Konstantynowska 42, stróż wskaże. 10430-3-1

Gramofony, płyty, najświeższe, koledy, po cenach bardzo niskich, za gotówkę i na raty, a także przyjmuję reparację. Długa 64, przy Benedykta. Ry-nikowski. 10442-2-1

Korespondentka w języku polskim i rosyjskim potrzebna, Białogórski, Zawadzka 19. 10451-1

Maszyny Singera używane naj-taniej można kupić u mecha-nika Kustrzyńskiego, Aleksan-dryjska 2, róg Kościelnej. 10327-2p-2

Maszynę bębentową sprzedam tanio. Widzewska 159, m. 14. 10323-2p-2

Meble z 5-ciu pokoiów sprzedam częściowo bardzo tanio: Kredens piękny ozdobny, stół, krzesła, ofomane z lustrem, szafy, bielizniarkę lustrzaną, łóżka z materacami, toaletę, umy-walnię, tremo duże, biurko, bi-blotekę, garnitur pluszowy, drugi jedwabiem kryty, słupy, stoliczki, obrazy, różne drobiazgi. Piotrkowska 225, m. 2. 10388-5-3

Magieli jeden zaraz do sprzedania, Wiadomość: Nowo-Zarawska 5 u stróża. 10348-5-3

Potrzebni agenci. Pomiędzy 5 a 8 wiecz. Mikołajewska № 59, m. 9. 10446-1

Potrzebne są bardzo zdolne staniczarki i pod ręczne, Ul. Wschodnia 59. 10441-2-1

Przyjmę panny inteligentne na mieszkanie, ulica Rokicińska № 31, mieszka. 28. 10375-3-3

Pokój umeblowany: Cegielnia-na 86—8, od godziny 12-ej. 10591-6-2

Potrzebne zdolne pod ręczne i uczenie do krawiecczynny. Wiadomość: Widzewska nr. 152, filia piekarska. 10517-3-3

Pokój do wynajęcia od 1-go stycznia. Orła № 25, m. 20. 10408-3-2

Pokój do wynajęcia z utrzymaniem dla inteligentnej kobiety, Piotrkowska 92. Biuro nauczycielskie. 10420-3-2

Sprzedam dorożkę z koniem. Wysoka № 25, stróż wskaże. 10384-3-3

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wysoka № 15. 10374-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, Srednia 97. 10428-2-1

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Srednia № 17. 10425-3-1

Sprzedam tanio instrument mały kaliope, prawie nowy, Tram-wajowa 15, stróż wskaże. Obejrzyć można: od 12—2 w południe i od 6—8 wiecz. 10421-2-1

Szwaczka zdolna i sumienna potrzebna zaraz, Konstantynowska 5, m. 6. 10404-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Wysoka 29. 10407-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, Przejazd 31. 10412-2-2

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od 1 stycznia. Nawrot № 54, róg Juliusza 19. 10394-3-2

Sklep spożywczo-kolonialny do sprzedania, Ulica Nawrot 42. 10389-2-2

Tużarkowe ubranie sprzedam. Długa 85. Stróż. 10413-3-2

Zaraz potrzebny zdolny (aus-legier) okuwacz, Długa 151. 10400-3-2

Wielki wybór ładnych choinek, duża ilość zdanych do większych lokali i dekoracji, Geyera-Rynek, przy kinematografie „Komete“. 10405-6-2

Zaraz do sprzedania łóżka nielokowane, umywalnia marmurowa, lustro tremo, szafa do rzeczy, oraz stoliczki; tamże zaraz do wynajęcia pokój duży, frontowy z umeblowaniem lub bez. Dzielnia 40, m. 1. 10438-3-1

Zaginął pies średniej wielkości żółty, z białymi łatami, w obrząży. Odprowadzić proszę za nagrodą, ul. Wólczańska 179—12. 10425-1

Z powodu zmiany mieszkania są do sprzedania zaraz: meble salonowe i różne inne, dywany, portyery, firanki, obrazy olejne i rośliny doniczkowe, Podleśna № 11. 10424-3-1

Z powodu choroby zaraz do sprzedania sklep spożywczy i dystrybucyjny z urządzeniem rzeźniczym, na miejscu wolno szlachtować, dom rogowy i mieszkań 40. Ruda Pabianicka, ul. Górna № 99, dom Sturmy, przy cegielni Bidermana. 10426-1

Zaginął pies czarny, duży, uszy obcięte, wabi się „Aro“, odprowadzić za wynagrodzeniem. Ul. Wróbla № 9. 10433-3-1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz sklep. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Milsza 27. 10397-3-2

Zaraz sklep do sprzedania spożywczy. Ulica Jakuba № 9. Żubardz. 10386-3-3

Zgubiono los do 5 kl. № 05609 Lot. Król. Polsk. Znalazcę uprasza się o zwrot. Piotrkowska 269. Stehr. 10444-1

Z magle do sprzedania, Główna 2. № 33. 10434-2-1

Z pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, ul. Wysoka nr. 35. 10305-3-3

Z pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 stycznia, Nawrot 72. 10308-3-5

1000 sztuk choinek na placu do wyboru po przystępnej cenie. Ul. Piotrkowska 175 w Paradyżu. 10593-3-2

Zagubione dokumenty.

Helena Piątek zagubiła paszport wydany z gminy Rosprza, gub. piotrkowskiej. 10322-5-3

Henryk Smok - Wronski zagubił paszport wydany z magistratu miasta Łodzi. 10415-3-1

Józef Winiecki zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Fuksa. 10437-1

Roman Seroczyński zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Hofrichtera. 10433-1

Stefan Hupiński zagubił paszport wydany z gminy Łęczno, gub. piotrkowskiej. 10414-3-2

Stanisława Rozińska zagubiła paszport wydany z gminy Żytno gub. Piotrk. 10249-3-3

Władysław Malinowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 10427-3-1

Zaginął paszport na imię Józefy Samplawskiej, wydany z gm. Kłodawa, gub. kaliskiej. 10340-3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Konstantego Strzemieckiego wydana z fabryki Leimana. 10443-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Sztajnerta, na imię Anny Eberchard. 10429-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki I. K. Poznaniańskiego, na imię Wawrzyńca Garncarka. 10459-1

Zaginął paszport na imię Marcina Linke wydana z gminy Brus, pow. łódzkiego. 10390-3-3

ZAKOPANE.

„Hote'pension Warszawski“.

Murowany, urządzony z komfortem. Centralne ogrzewanie. Kuchnia wykwinna. Ceny za pension od 8 koron.

CUKIERNIA
A. DOBERSTEINA

PRZEJAZD № 18

PO GRUNTOWNEM ODŚWIEŻENIU
LOKALU W SOBOTĘ DNIA 16-go b. m.
BĘDZIE OTWARTA.

Przybłąkał się pies

maści ciemno-żółtej z łańcuchem na szyi. Do odebrania w piekarni, ulica MICKIEWICZA № 12.

Kotły czyści i naprawia solidnie fabryka kotłów Kociński, Suwalska 24

„ŚWIAT”

Najbardziej popularna i rozpowszechniona w Polsce ilustracja artystyczna i aktualna, pod redakcją

STEFANA KRZYWOSZEWSKIEGO

wychodzi w Warszawie rok 7-my.

„ŚWIAT” liczy w szeregu swych współpracowników niemal wszystkich najwybitniejszych pisarzy polskich.

„ŚWIAT” ma zapewnione współpracownictwo wybitnych artystów malarzy, fachowo obznajmionych z techniką reprodukcją.

„ŚWIAT” posiada sieć oddziałów redakcyjnych i agencji we wszystkich miastach polskich, jak również w Petersburgu, Paryżu, Londynie, Wiedniu, Berlinie, Rzymie i Genewie.

„ŚWIAT” jest i będzie nadal najpełniejszą ilustrowaną kroniką życia polskiego i obcego. ∴

KAZDY STAŁY PRENUMERATOR „ŚWIATA” OTRZYMYWAC BĘDZIE ZA 8 RUBLI ROCZNIE

cztery wydawnictwa:

- 1) „Świat” tygodnik ilustrowany, zawierający 30 do 40-tu i więcej stron druku, oraz około 60 ilustracji, poświęcony literaturze, sztuce, nauce i sprawom społecznym.
- 2) **Romans i powieść** tygodnik, drukujący powieści i nowele oryginalne i tłumaczone, poezje i przeglądy literackie. Romans i powieść kosztuje osobno 4 rb. rocznie.
- 3) **Specjalne premie artystyczne** ozdoby, wielobarw. ilustrac. Każdy zeszyt kosztuje w oddzielnej sprzedaży rb. 1.50.
- 4) **Turysta polski** nowe wydawnictwo miesięczne, z wyczerpująco prowadzonym działem **informacji** z zakresu podróżnictwa. „Turysta” kosztuje osobno 2 rb. rocznie.

W ciągu roku 1912 drukować będziemy oprócz całego szeregu prac najwybitniejszych polskich powieściopisarzy, dwie wielkie powieści **Wacława Sieroszewskiego** pod tyt. „ZACISZE” osnutą na tle życia wsi polskiej, oraz **nową wielką powieść Józefa Weysenhoffa**.

Pierwsze specjalne premium artystyczne ukaże się w Styczniu 1912 r. i poświęcone będzie całkowicie **Rokowi 1812**, jako wsetną rocznicę wyprawy Napoleona na Moskwę

Każdy prenumerator „Świata” będzie mógł nabywać **po wyjątkowo niżonej cenie** wspaniałe wydawnictwo, mające się ukazywać w zeszytach od stycznia 1912, ozdobione 300-ta kolorowymi ilustracjami pod tyt. **HISTORIA MALARSTWA.** ∴ ∴ Prospekty wysyła administracja „Świata”.

PRZEDPŁATA „ŚWIATA” WYNOŚI.

łącznie z Romansem i Powieścią, Premiami specjalnymi i Turystą polskim:		
Rocznie:	Półrocznie:	Kwartalnie:
W Warszawie . . . 8 rb.	4 rb. — kop.	2 rb. — kop.
Na prowincyi . . . 9 ”	4 ” 50 ”	2 ” 25 ”
Za granicą . . . 12 ”	6 ” — ”	5 ” — ”

PRENUMERATA w AUSTRII:

Kwartalnie	6 kor.
Półrocznie	12 ”
Rocznie	24 ”
Na przesyłkę premii specjalnych rocznie	50 hal.

ODDZIAŁ NA GALICJE:

Kraków, ulica Bonerowska № 12.
Filia we Lwowie: ulica Sapiehy № 2,

Adres redakcyi i administr. „ŚWIATA”
Aleja Jerozolimska № 49. — **Kantory „Świata”** w WARSZAWIE, Sienna 2a. w **ŁODZI**, Biuro dzienników i ogłoszeń „**PROMIENI**”, ul. Piotrkowska № 81. W Ameryce, T. A. E. Polish Book Importing Co. New-York, 83, second Ave.

WYDAWCY: AKCYJNE TOW. WYDAWNICZE „ŚWIAT”. ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ REDAKTOR: STEFAN KRZYWOSZEWSKI.
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY NA GALICJE: ANT. CHOŁONIEWSKI, KRAKÓW, ULICA BONEROWSKA № 12. 4011

Pożyczka amerykańska dla Niemiec.

Jedną z przyczyn ustępstw, jakich Niemcy zmuszone były dokonać podczas przesilenia marokańskiego na rzecz Francji, był brak pieniędzy, graniczący z krachem finansowym. Na giełdzie, jak wiadomo, panowała panika. Niemcy mieli stracić, wskutek gwałtownego spadku kursów, około półmiliarda marek.

Jak dalece potrzebowano w Niemczech gotówki, świadczą o tem obecne rewelacje londyńskie. Dzienniki angielskie utrzymują, że w chwili najostrożniejszego przesilenia wyratowali Niemcy miliardery amerykańscy, pożyczając 300 milionów dolarów częściowo rządowi pruskiemu, częściowo bankom niemieckim w Nowym Jorku. Bez tej pomocy Niemcy nie przetrzymałyby przesilenia.

Wielką rolę odegrał w tej pożyczce miliardier Pierpont Morgan, który według „Daily Mail”, pośredniczył pomiędzy Amerykanami a rządem niemieckim — i za to właśnie otrzymał niemiecki order czerwonego orła pierwszej klasy.

Pożyczka została umieszczoną na bardzo wysoki procent, bo 5 od sta. Jest to najlepszym dowodem, w jakim stanie były finanse Niemiec.

Mający stosunki w sferach urzędowych „Lokal-Anzeiger” berliński nazywa odkrycia „Daily-Mail” bajką, jednak sam uważa wiadomość tę za zbyt ważną, aby jej nie podawać w jej zasadniczych rysach. Zastrzeżenia „Lokal-Anzeigera” są zresztą zredagowane w zbyt pompatyczny sposób, aby im dawać wiary. Mówi się tam, że „Prusy, jako państwo, są najbogatsze na świecie”, że państwo niemieckie „to nie jest jakiś biedak, którego cała wspaniałość polega na tem, że mu obcy bogacze pożyczają od czasu do czasu pieniędzy”, że myśl, jakoby takie państwo mogło się znaleźć w potrzebie, jest „dziecinna” i t. p.

Z tego proszą wniosek, że rewelacje angielskie są, w obecnej chwili szczególnie, dla Niemiec wysoce nie pożądane.

Czemu?

Zapewne dlatego, że rewelacje powyższe przypały jednocześnie z wykryciem wielkiej ilości Niemiec o dalsze zbrojenia na lądzie i morzu.

Dzienniki paryskie piszą o tem od pewnego czasu bardzo wiele, a „Jurnal” wysnuwa stąd wniosek, że umowy francusko-niemieckie o Kongo i Maroko nie miały bynajmniej pożądanego wyniku, to znaczy zmniejszenia napięcia pomiędzy mocarstwami.

Książ Danilo Myszeckij.

Jubileusz egzekucyi.

Nacyonalisci rosyjscy w Wilnie obchodzili w środę d. 13 grudnia niezwykle jubileusz. W dniu tym 250 lat temu dał w Wilnie głowę pod topór książ Danilo Myszeckij, o którym „Kuryer Wileński” zamieszcza następujące wspomnienie.

Dn. 10 sierpnia 1655 r. wojska cara Aleksego pod dowództwem Zofotarenki, w sile przeszło dwakroć sto tysięcy, zdobyły Wilno. Rostowski opisyuje ten straszliwy najazd. W jednym tym dniu padło przeszło 25,000 mieszkańców miasta i okolicy. Świątynie i domy spalone. Kalendarz żydowski „Kadim” pod rokiem tym zapisał pierwszy pogrom żydów.

Kwitnąca do niedawna stolica Litwy, posiadająca rozwinięte rzemiosła i handel, stała się pogorzelskiem, spustoszonem do reszty przez mór i głód, idące szlakiem pochodu wojewodów Aleksego.

Parokrotnie usiłowano odzyskać z rąk rosyjskich miasto, lecz pobity przez Dolhorukiję pod Werkami 21 października 1657 r. hetman Gąsiewski, przyplacił to czteroletnią niewolą, a Michał Pac, zajmujący nawet miasto w r. 1660, nie mógł się w niem utrzymać.

Lecz najokropniej zapisały się w dziejach Wilna lata po przybyciu tu w r. 1659 kniazia Danila Myszeckiego, znanego już w Litwie z poselstwa r. 1646. Ten nowy wojewoda, „wojewódka” przez mieszczan wileńskich zwany, który nawet dla Batuszkowa był „nadmiernie-surowyj i krutoj”, pozyskał miano „tyrana” swem nieludzkim pastwieniem się nad ludnością. Za każdym razem, gdy wojsko polskie podeszło pod mury miasta, Myszeckij mścił się na mieszkańcach jego. Według Rostowskiego, okrucieństw tych niepodobna opisać. Ludzi mordowano jak bydło. Trupy zalegały ulice i place.

Tymczasem jednak Dolhorukij z częścią armii rosyjskiej musiał cofnąć się ku Moskwie, zostawiając Myszeckiego w Wilnie z 2,000 załogi na zamku.

Michał Pac, odparty w r. 1660, na Wielkanoc 1661 r., w czasie nabożeństwa w kościołach i cerkwiach, niespodzianie szturm do miasta przypuścił, które też poddało się natychmiast, a załoga schroniła się do zamków.

W ówczesnych „Rejestrach Komory Prowentowej” Wilna zapisane zostały wydatki miasta na przygotowania do szturmowania zamków, jak sporządzenie szturmaków, drabin, siekier, części do armat i t. d.

Widząc bezcelowość oporu, dowódcy załogi rosyjskiej postanowili się poddać. Lecz Danilo, wiedząc, że za swe pastwienie się nad mieszkańcami głową zapłacić będzie musiał, wolał raczej wysadzić się razem z całą załogą i zamkiem w powietrze, niż w ręce polaków się oddać i popa ruskiego, który w imieniu współdowódców przekładał mu o konieczności kapitulacyi, kazał nabici w moździerz i wystrzelić. Zniecierpliwieni atoli wodzowie i wojsko w dn. 22 listopada porwali Myszeckiego i w okowach wraz z zamkiem Pacowi oddali. W tydzień potem skazano go na śmierć i w dn. 30 października 1661 r. na rynku przed ratuszem (dziś skwer przed teatrem) na miejscu, gdzie tracono wszystkich przestępców, a w r. 1580 święto Ostika, książ Danilo Myszeckij, wojewódka zwany, położył swą głowę pod topór katowski.

W kilka dni potem pisarz miejski w „Rejestrze Komory Prowentowej” wileńskiej pod dnem 10 grudnia zapisał wydatek z kasy miejskiej: „Jako tracono Danile Myszeckiego stolnika Cara Moskiewskiego a pod ten czas w Zamku wojewódką nazwanego, „Tyrań”, od sprzątania miejsca w Rynku przed Ratuszem wydano chłopom y na słomę — zł. 14 gr.4”. (Arch. miejskie, vol. 5 Rocznik 1661, fol. 24).

Współcześni podają, że poległ on od ręki własnego kucharza, Antoszki, który się na kata dobrowolnie ofiarował. Prawdopodobnie jednak jest to legenda, gdyż jak w roku tym, tak też i następnym, księgi archiwum miejskiego wymieniają „mistrza” Andrzeja Wróblewskiego.

Józef Fraget

W WARSZAWIE.

SKŁAD FABRYCZNY:

w Łodzi, Piotrkowska 69, tel. 24-52

Poleca Wyroby platerowane i srebrne 84°

W niedzielę, dnia 10 i 17 grudnia r. b. magazyn
otwarty od godziny 1 po południu

4688



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wiele życzeniom, dostarczać będziemy przez
całą zimę w abonamencie

brykiety i podpalki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy od 100
brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla **„DRZEWO”**
i drzewa p. f.

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

NAJLEPSZY a przeto **NAJTANŹSZY**

opat dla użytku domowego

był jest i pozostanie
węgiel kamienny

PRIMA WĘGIEL KAMIENNY KRAJOWY dla fabryk i użytku domowego
A. O. TESCHICH i S^{KA} Widzewska 62.

NAJLEPSZĄ GRAMO-
FONOWĄ PŁYTĄ JEST **„ZONOFON”**

Kolosalna ilość świątecznych płyt ostatnich nagrań na różnych instru-
mentach w polskim i niemieckim językach w wykonaniu najbardziej zna-
nych artystów.

Najulubieńsi polscy artyści wirtuo-
zi wykonali najlepsze namery dla **„ZONOFON”**

Skład główny po cenach hurtowych w T-wie **B-ci M. & W. ISSERLIN**; Wilno, Odessa,
Moskwa, Warszawa Królewska № 16.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich lepszych muzycznych i GRAMOFONO-
WYCH SKŁADACH.

Żądać katalogów. Kolosalny wybór gramofonów i mechanizmów, sprzężyn igle-
lek i t. p. pomocniczych przedmiotów do gramofonów, 4017

u B-ci ISSERLIN Królewska № 16.

Największy specjalny dom
: garderoby męskiej :

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór goto-
:: wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecięcej. :::

Ceny nadzwyczaj niskie! 3683

Skład win

1855

M. D. OKOJEWA

~~~~~ Dzielna № 11 ~~~~~

**Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!**

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie  
ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-  
twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, za-  
stowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy cho-  
robach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza  
świadectwo, wydane przez starszego lekarza szpitala Czer-  
wonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane.  
**Wina żołądkowe № 7** w żadnych innych składach niema  
jak tylko w składzie win **M. D. OKOJEWA**, Dzielna № 11.  
OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

# WOLMAN

poleca Sz. Publiczności

swoje

## Ozdoby Choinkowe BAZAR LALEK

w bogatym wyborze po nader niz-  
kich cenach,

4774-3-1

ul'ca Piotrkowska № 121.

**Nie kupujcie lalek!!**

przed odwiedzeniem pierwszego w Łodzi

## Bazaru lalek

posiadającego bogaty wybór po przystępnych cenach

**Nowość!! Nowość!!**

- 1) Same pijące Baby.
- 2) Wszelkie reparacje wykonywują się pun-  
ktualnie.
- 3) Niepołamane główki wykończą się jak zu-  
pełnie nowe.

Jakób Dunkelman

119 Piotrkowska 119

4772



## Dr. Rejt

Srednia 5, powrócił.

Sp.: Choroby skórne, wenerycz-  
ne, włosów, kosmetyka lekarska.  
Leczenie Syphilisa Salvarsanem  
EHRlich-HATA 606\* (interpen).  
Leczenie elektrycznością (elek-  
trolizem i masażem wibracyjnym).  
Dla pań osobna poczekalnia  
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w.  
W niedzielę i święta od 9-2 p.p. 3589

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

**Syphilis, skórne, wener.,  
choroby dróg moczowych,  
LECZENIE SYPHILISU**

EHRlich-HATA 6 6.

Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.  
dla dam od 4-5. W niedzielę i  
święta tylko do 1 rano. 3468



# JAVOL

KONSERWUJE  
PAŃSKIE  
WŁOSY.



**Zdawną wypróbowany środek do pielęgnowania włosów, zapobiegający ich chorobom.**  
(Naśladownictwa są bez wartości).

Składy główne: Ryga, Mex Loss & Co, Kaufstrasse 11/13; Petersburg, Waldecker & Poepel, Kamienna - Ostrowskiej prospekt 20; Warszawa, Władysław Hoffman & Co, Zielna № 46. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i perfumeryach. 3525

## Na Gwiazdkę!

Olbrzymi wybór najgustowniejszych  
**KRAWATÓW**

|                                                                                                                                                         |                                                       |                                                                                                                                                 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Koszul<br>Kołnierzy<br>Mankietów<br>Szalików<br>Chustek<br>jedwabnych<br>i półjedwabnych<br>Szelek<br><br>Pończochy<br>Szale gazowe i „Crepe de chine”, | <b>RĘKAWICZKI</b><br>damskie<br>męskie<br>i dziecięce | Parasoli<br>Bielizny<br>wełnianej<br>i półwełnianej<br>prof. JAEGERA<br>Bluzek<br>Serdaków<br>Fartuszków<br><br>Skarpetki<br>Żabotki, Krawatki, |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

**M. KOŁODZIEJSKI**  
**№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.**

DO PRACOWNI  
KONFEKCYI DAMSKIEJ  
WŁ. JANISZEWSKIEJ  
POTRZEBNE  
kompletnie zdolne  
**Staniczarki.**

Ulica Przejazd № 16, 1-sze  
piętro od frontu.

### Meble mało używane:

kredens, stół, krzesła, otomana, szafy do ubrania, tremo, garnitur salonowy, biurko, szafka kawalerska, łóżka, umywalnia, szafka nocne, maszyna do szycia, lampy, zegar, słupki, ekran, parawanik, obrazy, pensionerka, sprzedam tanio. Nawrot № 44, m. 3. 4788

### Zaraz do wynajęcia

**DWIE SUCHE, WIDNE REMIZY**  
DZIELNA Nr. 13. 4790

### Skradziono weksel na 200 rb.

wystawiony przez Stanisława Tomaszewskiego, na zlecenie Kaszeckiego; ostrzega się przed nabyciem, gdyż takowy jest nieważny. 4788

## Ogłoszenie.

Poszukuję zdolnego ślusarza-mechanika, obeznanego z motorami na gaz ssany oraz instalacjami elektrycznymi do jednej z większych fabryk koronek w Kaliszu. Pierwszeństwo mają tacy, którzy poprzednio podobną posadę zajmowali. Upraszam się o składanie ofert w administracji pod lit. „A. B.”. 4782

## MEBLE

wyprzedają najtaniej za gotówkę i na raty, Br. Karabanów, Mikolajewska 22. 4738

### D-r. Eugenia Kerer-Gerszuni

**CHOROBY KOBIECE.**  
Przyjmuje od 3—6 p. p. W niedzielę od 9—12 rano. 2567  
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

### Dr. med. Wincenty Łukaszewicz

b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10, Choroby wewnętrzne, kobiece, dzieci. Przyjmuje od 10—12 i od 4—6 wieczorem. 4260m

### Specjalista chorób włośnow, skórnych (płagi i przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

### Dr. S. SZNITKIND

**SREDNIA № 2.**  
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym  
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

### Dr. med. J. Szwarcwasser

**Piotrkowska 18.**  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kłuszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielina i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 1/2, po południu. 459r

### Dr. Jan Gaderski

**Akuszerya,**  
choroby chirurg. i kobiece  
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.  
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

## Handlowcy inteligentni

znajdą stale lub przejściowe zatrudnienie przy wysokim wynagrodzeniu.

Zgłosz. osob. w **Hotelu Wiktorya 51.** 4764-3-1

**DR B. LOWENSTEINA**  
**FOSMOZA**  
NAJLEPSZA  
MĄCZKA ODŻYWCZA

3781

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 3781

Liczne opinie Pp. Lekarzy, dygnatorów szpitali dołączyła się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.  
**Cena pudełka 1 rb.**

# TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

Z DODATKIEM  
**„NASZ DOM”**

**najstarsze i najpożyteczniejsze pismo dla kobiet**

Z DODATKIEM  
**„NASZ DOM”**

**„TYGODNIK” ZAMIESZCZA W DZIALE LITERACKIM POWIEŚCI, NOWELE, POEZYJE, ARTYKUŁY TREŚCI SPOŁECZNEJ, KRYTYKI, KORESPONDENCJE itp.**

Od 1-go stycznia 1912 roku drukować będzie powieść Wł. Perzyńskiego p. t. „**Łut szczęścia**”, oraz powieść St. Ostrowskiego p. t. „**O czym pieśń dotąd gwarzy**”.

**Dział praktyczny**, otaczany przez redakcję specjalną pieczołowitością, daje obfite wskazówki ze wszystkich dziedzin, opracowane przez specjalistów. Wszelkie informacje, odnoszące się do gospodarstwa domowego, ogrodnictwa, przemysłu drobnego. Artykuły odnoszące się do higieny kobiety i dziecka, oraz pedagogiki. Porady prawne. Kosmetyka.

Szczególny nacisk położony jest na dział **mód i strojów kobiecych**. Rysunki mód zamieszczane są podług wzorów najpierwszych firm paryskich, wiedeńskich, przyczem każdy z fasonów objaśniony jest przez specjalnie dołączone **tablice krojów**.

Podawane są w każdym numerze fasony toalet skromnych i wykwintnych, kapelusze, wzory ubrań dla dzieci, bielizny i haftów.

Specjalny dział **robót ręcznych** pod kierunkiem p. Zdziechowskiej.

**Bezpłatny dodatek miesięczny p. t. „Nasz Dom”**, poruszający wszelkie kwestye odnoszące się do naszego życia domowego i społecznego.

Mnogie konkursy, z nagrodami w przedmiotach użytku domowego.

Prenumerata „Tygodnika Mód i Powieści” wynosi: w Warszawie kwartalnie **rb. 1 kop. 25**; na prowincyi i w Cesarstwie **rb. 1 kop. 50**.

**Numerzy okazowe na żądanie bezpłatnie.**

Adres Redakcyi i Administracyi: **Warszawa, Aleje Jerozolimskie № 49.**

Oddział dla Galicyi: **Kraków, ul. Bonerowska № 12.**

„ „ Łodzi: **Biuro „Promień”, ul. Piotrkowska № 81.**

4015

# CZYTAJCIE!

## PIERWSZE WZAJEMNE TOWARZYSTWO Ubezpieczeń na życie

zawiera ubezpieczenia podług najniższych opłat i na najdogodniejszych warunkach (przyjmuje także bez oględzin lekarskich). Opłata za ubezpieczenie na rb. 1000 na wypadek śmierci wynosi rb. 1.40 kop. miesięcznie, posagówki na rb. 500—po 1.25 kop. miesięcznie.

Szczegółowych objaśnień udzielają:

**Główny Zarząd na Królestwo Polskie**  
w Warszawie, Marszałkowska № 73.

**Oddział w Łodzi, Dzielna № 25 i wogóle ajenci Tow.**

**UWAGA:** Potrzebni ajenci na Łódź i gub. piotrkowską na pensję i prowizję; zgłaszać się do Łódzkiego Oddziału. 4776



## KEILICH i GOLDA

Łódź.

Parowa chemiczna pralnia i farbiarnia

FABRYKA:

ul. Wólczańska 257.

Telefonu 23-21.

FILJE:

ul. Piotrkowska 165,

ulica Główna 53,  
róg Widzewskiej.

P. P.

4019-2-1

Niniejszem pozwalamy sobie zakomunikować W. P., że otworzyliśmy przy egzystującej w miejscu tutejszem naszej PAROWEJ PRALNI i PRASOWALNI BIELIZNY CHEMICZNA PRALNIĘ I FARBIARNIĘ ze specjalnym oddziałem czyszczenia dywanów i mebli wyściełanych.

Chemiczna pralnia nasza zaopatrzona najnowszymi, technicznie udoskonalonemi maszynami i aparatami i przedstawia jedyny tego rodzaju zakład na miejscu.

Zwracając uwagę W. P., że jesteśmy w stanie wszelkie powierzone nam roboty wykończyć w najkrótszym czasie ku zupełnemu zadowoleniu, polecamy się w oczekiwaniu łaskawych zleceń W. P.

z poważaniem

**Keilich i Golda.**

P. S. Do 20 b. m. oddane rzeczy zostaną wykończone jeszcze przed świętami.

53 rok istnienia

## „TYGODNIK ILLUSTROWANY“

w roku 1912 wszystkim swoim prenumeratom daje  
zupełnie bezpłatnie

PREMIUM NADZWYCZAJNE

### Sybir—Wizye przeszłości serya II-ga

Album Kartonów **Konstantego Gorskiego**, na tle życia wygnańców syberyjskich.

Goście przyjęcie przez najszerze koła polskie pierwszej seryi SYBIRU, zachęciło nas do wydania seryi drugiej tego pięknego, pełnego uczucia albumu. Obrazy tak drogie polskiemu sercu pozostają na zawsze w pamięci, dzięki przedziwnej poezji, którą znakomity ilustrator owiał te narodowe wspomnienia.

W połączeniu z wydanym w roku zeszłym Albumem „SYBIR“ serya I-sza, bezpłatnie to premium stanowić będzie wspólną całość artystyczną.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2.  
Na prowincyi: rocznie rb. 12, półrocznie rb. 6, kwartalnie rb. 3.  
3831 Warszawa, ul. Zgoda № 12.

**SPECYALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych  
i niemocy płciowej

**Dr. LEWKOWICZ**

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“.

ZACHODNIA № 33.

od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,  
w Niedzielę 9—3. 2897

Powrócił

**Dr. Jelnicki**

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g.

9—11 r. 15—8 po poł., panie

4—5 po poł.; w niedziele i święta

8—12 r. 1463r

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich HATA 606.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.

panie od 5—6 po poł. 1420—r.

### Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Telefon 19—84.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7:

w niedziele od 10—11. 2857

Powrócił z zagranicy

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19-41.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pań osobna poczekalnia. 425r

### Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich

Ch. skóry, wene. yczne i moczopłciowe

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.

Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.

W niedziele tylko do obiadu.

Krótko 5, telef. 26-50. 2113

### Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

ogłasza, iż na mocy 84-go artykułu Ogólnej Ustawy dróg żelaznych na towarowej stacji Łódź-Kaliska w dniu 7/20-go grudnia 1911 roku o godzinie 10-ej zrana odbędzie się sprzedaż z licytacji desek brzożowych i jodlowych wagi 1915 pudów z przesyłek stacji Nazimowo № 3974, i Prigorje № 20755 wysłanych przez Lewitila i Mileckiego na okazicieli bez zaliczeń.

O ile w pierwszym terminie sprzedaż nie dojdzie do skutku, powtórny termin licytacji naznacza się w dniu 9/22 grudnia 1911 r. o godzinie 10-ej rano. 4780

## Handel pod firmą „KOŁO“

Widzewska № 73, telef. 25 - 34.

POLECA:

**Wina,  
Wódki,  
Araki,  
Likiery,  
Koniaki,**

KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

**Bakalie, pierniki i delikatesy.**

UWAGA: Pp. pracownicy Dr. Żel. Fabr.-Łódzkiej otrzymują ustępstwa!

4023

## CYRK Devigné

W piątek dnia 15 grudnia 1911 r. 4009

MONSTRE PRZEDSTAWIENIE.

Występ znakomitego angielskiego tresownika kapitana Djeri Clarka ze swą trupą

**SŁONI-OLBRZYMÓW**

Debiut wszechświatowo znanych artystów

## TRUPY BANOLLA

(frawający ludzie).

Na zakończenie wielka balet-pantomina

**Skating-Rink w cyrku.**

Szczegóły w programach.

Początek o g. 8 i pół w.

Anons: Towarzystwo „Wiedza“ w celu zdobycia środków na bibliotekę, urządza w sobotę 16 grudnia Wielkie tryumfalne przedstawienie.

## ZGIERZ.

Zapisy na jednorazowe

półroczne kursy

## Języków Nowożytnych

urządzone przez

**Instytut Języków Nowożytnych**

**D-ra KUMMERA w Łodzi**

przyjmuje się

w NIEDZIELĘ, dnia 17 b. m. między 4-ą a 8-ą w.

w lokalu Klubu Cyklistów ul. Długa 6.

3979